

***Galizien. Peripherie der Moderne – Moderne der Peripherie?* [Galicja. Peryferia nowoczesności – nowoczesność peryferii?], red. Elisabeth Haid, Stephanie Weismann i Burkharda Wöllera, Marburg: Herder-Institut, 2013, ss. 216, ISBN: 978-3-87969-379-5.**

Wiedeńskie kolegium doktoranckie Austriacka Galicja i jej wielokulturowe dziedzictwo<sup>1</sup> od 2007 r. prowadzi badania nad wschodnią prowincją Monarchii Habsburgów z multiperspektywicznej transdyscyplinarnej perspektywy. Omawiany tom jest pochodną konferencji doktorantów z 2011 r. i, obracając się wokół sloganu „nowoczesności”, omawia różnorodne fasety tego pojęcia w odniesieniu do Galicji: od znaczenia otwartego w 1904 r. nowego dworca kolejowego we Lwowie dla samoświadomości miasta (Nadja Weck) po dyskusje pozycji Żydów wśród intelektualistów i ludu wiejskiego w Galicji wschodniej (Anna Krachkovska<sup>2</sup>), od potencjału modernizacyjnego rewolucji 1846 r. (Lesya Ivasyuk) po obrazy galicyjskich Sztetl we współczesnych utworach Dary Horn i Rebecki Goldstein (Marianne Windsperger).

Tom podzielony jest na cztery podrozdziały: Galicja w dyskursach o nowoczesności, Galicja pod znakiem nowoczesności, Galicja jako kalejdoskop nowoczesnych ideologii i kryzysów tożsamości oraz Galicja jako postmodernistyczna przestrzeń pamięci. Obrazową klamrą jest natomiast fresk Jana Matejki z Politechniki Lwowskiej, *Wynalazek kolei żelaznej*, który według redaktorów przedstawia „optymizm postępu” w jego specjalnym wymiarze: „specyficznych ‘wynikach modernizacji’ polityki imperialnej Habsburgów odp. zdominowanej przez Polaków polityki krajowej w agrarnej ukształtowanej prowincji” (s. 1). Wskazuje to na pytania, które powtarzają się w tomie: autorzy opisują co prawda wpływ szeroko rozumianej nowoczesności – nie tylko jako postępu, lecz także nacjonalizmu czy antysemityzmu – na tę habsburską prowincję, lecz koncentrują się bardziej na funkcji, jaką symbole nowoczesności odgrywały w polityce oraz aktualnej polityce pamięci.

Tom otwiera artykuł wiedeńskiego nestora historii kultury Moritza Csáky’ego. Nawiązując do semiotyki peryferii Jurija Łotmana oraz trzeciej przestrzeni Homiego Bhabhy, opisuje on kreatywność oraz heterogeniczność peryferii, nie odrzucając jednak ani kategorii różnicy ani hegemonii. Nie są to jednak kategorie esencjalistyczne, lecz kulturowe: kultury, pod którymi Csáky rozumie przestrzenie komunikacji, „systemy znaków”, które mogą zostać każdorazowo na nowo odczytane (s. 23). Zrozumienie, że „Europa Środkowa jest regionem różnorodnych konkurujących ze sobą i nakładających się przestrzeni komunikacji, byłaby sposobnością nie tylko postrzegania, opisywania i tolerowania różnic kulturowych lub granic w sensie Lotmana, lecz uznawania i akceptacji różnic jako równorzędności niejednakowego” (s. 28).

Jak pokazuje pierwsza część tomu, akurat w XIX wieku nowoczesność była raczej argumentem do konstruowania różnicy/granicy niż możliwością jej przewyciężenia. Szczególnie widoczne jest to na przykładzie otwarcia nowego lwowskiego dworca kolejowego w 1904 r., którego otoczkę medialną analizuje Nadja Weck. Podczas gdy kolej stanowiła czynnik zbliżający centrum i peryferie, a sam budynek dworca był mieszanką regionalizmu oraz secesyjnej architektury Otto Wagnera, relacjonujące otwarcie czasopisma podkreślały głównie uzależnienie od centrum (s. 42). Jak zauważa Weck, inscenizacja architektury oraz samego otwarcia były jednak świadectwem „nowej pewności siebie stolicy prowincji wobec centrum – Wiednia” (s. 43). Wewnętrzny galicyjski dyskurs, tym razem polsko-rusiński analizuje także Burkhard Wöller: na przykładzie sporu historyków

<sup>1</sup> Opis kolegium wraz z opisami publikacji kolegiatów znaleźć można na URL <http://dk-qalizien.univie.ac.at/> (02.01.2014).

<sup>2</sup> Nazwiska ukraińskich kolegiatów przytaczane są w pisowni, w jakiej występują w tomie.

o poziom rozwoju księstwa halicko-wołyńskiego i odpowiednio do tego oceny aneksji z roku 1349 jako egzogenego czynnika postępu (narracja polska) lub czynnika hamującego endogeny rozwój (narracja rusińska) pokazuje on, jak idea historycznej misji cywilizacyjnej używana była do podkreślania politycznych pozycji XIX wieku. Spojrzenie z zewnątrz jest natomiast tematem artykułu Elisabeth Haid o obrazie Galicji w prasie niemieckojęzycznej okresu pierwszej wojny światowej. Opisy tego okresu podkreślały Galicję szczególnie kontrastując ją z antymodernizacyjnym „barbarzyństwem” Rosji, szkodliwym nie tylko dla Monarchii, lecz także dla dążeń narodowościowych Ukraińców i Polaków (s. 71). Jak podkreśla Haid, obraz Galicji „bastionu zachodu” stłumił mocny poprzednio obraz niedorozwiniętej ekonomicznie prowincji, nie zmienił jednak samego dyskursu: „nowoczesność” pozostała teleologicznym, rozszerzającym się z zachodu procesem, a „zacołanie” Galicji wobec innych regionów pozostało tłem relacji. Także negatywne skutki nowoczesności – fragmentacja społeczna i kulturowa – pozostała na drugim planie, podczas gdy na pierwszym królował wpisujący się w retorykę zwycięstwa „optymizm postępu” (s. 75).

Literatura, obok dziennikarstwa, była najważniejszym medium refleksji o nowoczesności i zajmuje także ważne miejsce w tomie. Stephanie Weismann zajmuje się Leopoldem Sacherem-Masochem, którego literaturoznawstwo łączyło się z Galicją poprzez jego projekcje erotyki na peryferie monarchii. Sacher-Masoch idealizuje jednak prowincję wraz z jej „prasłowiańską świadomością społeczną” (s. 90) jako przeciwwagę dla indywidualizacji Zachodu. Z jednej strony była to, jak dla wielu protokomunistów, słowiańska „gromada,” z drugiej potencjał modernizacyjny: na przykład w opowiadaniu *Nowy Hiob*, którego bohater Theofil Pisarenko przeobraża się z uciemżonego poddanego w samoświadomego rolnika, odnaleźć można motyw mesjasza, który przynieść ma podwójnie podporządkowanemu ludowi rusińskiemu zbawienie. Podczas gdy, jak podkreśla Weismann, u Sachera-Masocha modernizacyjny dualizm symbolizują (polska) konserwatywna arystokracja i (rusińskie) progresywne chłopstwo, Lyubomyr Borakovskyy spogląda na pozycje religii wobec nowoczesności, zadając pytanie o przedstawienia Kościoła w opowiadaniach Iwana Franki i Osypa Makoweja. U obydwu autorów księża pokazywani są jako przedstawiciele konserwatyizmu i starego porządku świata, „z powodu pasywności politycznej i słabego wykształcenia niezdolni [...] przyczynić się do rozwoju Rusinów w Galicji” (s. 157). A jednak nie jest to ani generalna krytyka Kościoła i religii – Makowej jest szczególnie w późniejszej działalności konserwatystą – ani euforyczne, bezrefleksyjne przyjęcie nowoczesności: raczej, jak podkreśla Borakovskyy, opowiadania te mogą zostać zrozumiane także jako wątpliwości w obietnice nowoczesności, dając tym samym greko-katolickim duchownym pozytywne funkcje kontroli oraz utrwalania tradycji.

Problem religii podejmuje także Anna Krachkovska w artykule o stosunku inteligencji oraz chłopów w Galicji wschodniej do Żydów. Nie analizuje tego jednak wyłącznie jako pytanie o antysemityzm, który jako pojęcie pojawił się w latach 80. XIX. w., lecz spogląda na różnorodność pozycji dyskutowanych jako „kwestia żydowska”. Interesujące są szczególnie postawy chłopskie, które Krachovska, przy zachowaniu odpowiedniej do medium ostrożności, wyczytuje z kolumn korespondencji *Dila, Pracy, Słowa* (ukr.) czy *Bat'kiwszczyny*. Jak podkreśla, odpowiadają one stereotypizacji Żyda jako pośrednika pomiędzy polskim panem a chłopem, co zgadza się z badaniami John-Paula Himki. Wśród intelektualistów (Iwan Franko, Teofil Merunowicz, Edmund Leon Sołdecki) pozycje te są bardziej zróżnicowane i nie dają się wpisać w jednoznaczne schematy: chociażby Franko, którego pisma opisywane były jako antysemickie, ale jemu samemu zarzucany także był filosemityzm (s. 165–167). Pomimo że pytanie o inność Żydów zajmowało mieszkańców Galicji, pozycje w sensie nowoczesnego, rasowego antysemityzmu pojawiały się głównie jako recepcja zachodnich idei; nawet jeżeli autorka nie podejmuje się zadania zaproponowania

nowego konceptu, pokazuje jednak dobitnie, że pewne kategorie stają się problematyczne, jeżeli nie stosuje się ich ślepo, lecz na serio bierze schematy pojęciowe analizowanych regionów. Także w artykule Kathariny Krčal o figurze clowna w *Bajazzo* (1863) Moritza Rappaporta centralnym jest pytanie o galicyjskie żydostwo. Jak podkreśla autorka, w literaturze „clown jest produktem żydowskiej nowoczesności, która rozumiana może zostać jako wychodzenie ludności żydowskiej z jej relatywnej izolacji” (s. 185). Z użyciem konceptu mimikry Krčal odczytuje tę figurę jako wskazanie niemożności osiągnięcia coraz bardziej rasowo określonej ‘niemieckiej tożsamości’, czyli uwidocznienie „nieosiągalności ideału asymilacyjnego dla wszystkich, nie tylko dla Żydów i Żydówek” (s. 186).

Inaczej do kwestii nowoczesności podeszli historycy. Lesya Ivasyuk analizuje rewolucję 1846 r. pod kątem możliwej modernizacji i konstatuje ją nie tylko w aparacie biurokracji, lecz także wśród polskich elit, które musiały zmienić taktykę zdobycia władzy w prowincji. Serhiy Choliy spogląda na szanse, jakie dawała galicyjskim rekrutom armia imperialna. Jak pokazuje, rekruci mieli szanse na poznanie monarchii oraz jej języków, lecz mogli także zrobić karierę w armii oraz jako urzędnicy po zakończeniu służby, co Choliy ilustruje kilkoma przykładami. Bőrries Kuzmany analizuje potencjał reformy wyborczej 1914 r. oraz dyskusje prowadzące do jej powstania. Reforma zwiększała co prawda udział Rusinów jako wyborców, jednak dalej odpowiadała bardziej polskim partiom politycznym; jak podkreśla Kuzmany, jej podstawą była etniczacja i nacjonalizacja procesu wyborczego, co odpowiadało trendom w Monarchii.

Kończące tom artykuły zajmują się już bardziej współczesnymi obrazami Galicji. Marianne Windsperger pokazuje, jak galicyjskie Sztetl widziane było w dwóch współczesnych książkach zajmujących się problemami pamięci. Autorki, które opisuje, Dara Horn i Rebecca Goldstein, rozszerzają spektrum literatury wspomnieniowej, zastanawiając się nad samym procesem tworzenia i zmieniania się pamięci w epoce czwartej generacji i post-pamięci<sup>3</sup>. Zamykający tom artykuł Anny Susak opisuje postsowieckie przeobrażenia obrazu Galicji na materiale czterech czasopism (Gazeta Wyborcza, Dziennik Polski, Ukrains’ka Prawda, Zaxid.net) z lat 2010/2011. Szczególnie w prasie regionalnej w obydwu językach Galicja/Hałyczyna służy do podkreślenia historycznej oddzielnosci, w ukraińskiej dzieje się to w sensie pamięci funkcjonalnej, w polskim jest to raczej pamięć magazynująca; *Hałyczyna* jest więc bardziej politycznie i społecznie aktualnym konceptem niż komercjalizowana i muzealizowana *Galicja*, chociaż obydwie pozostają aktualne.

Omawiana książka z pewnością pokazuje, że Galicja z pewnością nie należy do muzealnych tematów historiografii i może być nie tylko polem testowym nowych podejść, lecz także ich inkubatorem. Artykuły co prawda nie zespala się w homogeniczną książkę, jednak biorąc pod uwagę różnorodność tematów kolegiatów było to zadanie z góry niewykonalne. Wydaje się jednak, że ustawienie w centrum „nowoczesności” wydobycie z tematów całkiem ciekawe fasety – na przykład pozycje Żydów galicyjskich wobec niej (Krachowska, Krčal) czy nowoczesność/postęp jako argument (Haid, Weck, Wöller); co ciekawe, to, co ma zostać zrozumiane pod pojęciem „nowoczesności”, nie zostało z góry ustalone przez redaktorów, lecz autorzy podają sami definicje, od których wychodzą. Większość artykułów nie zajmuje się teoretycznymi rozważaniami, więc tom zainteresuje głównie badaczy Galicji oraz imperiów, dla których studia przypadku w ciekawy sposób odnoszą się do istniejących już badań. Nie umniejszając tego nieliczne mniejsze błędy – na przykład wywodzenie pojęcia *gromada* z ukraińskiego (s. 81) lub pisanie Merunowicza w transkrypcji z ukraińskiego (s. 163 i n.) – chociaż powinno było się ich uniknąć.

<sup>3</sup> M. Hirsch, *The Generation of Postmemory*, *Poetics Today* 29 (2008), no. 1, s. 103–128.

Najciekawszym punktem książki jest podkreślenie różnorodności nowoczesności zarówno w jej negatywnych, jak i pozytywnych aspektach i tym samym także jej kategorii, które często stały się podstawami późniejszej historiografii. Otwarcie tomu Csáky'om ustawia cały tom właśnie w kategorii sceptycyzmu i refleksji o dyskursach, w które uwikłani są zarówno historyczni aktorzy, jak i sami historycy.

*Jan Surman*